

Sygn. akt XV Ca 352/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Michał Wysocki (spr.)

Sędzia: SSO Anna Paszyńska-Michałowska

Sędzia: SSR del. Anna Lindner

Protokolant: prot. sąd. Agata Lipowicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 lipca 2014 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa E. T.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Grodzisku Wielkopolskim

z dnia 20 listopada 2013 r.

sygn. akt VI C 25/13

1. oddala apelację;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.200 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

/-/ A. Paszyńska - Michałowska/-/ M. Wysocki/-/ A. Lindner

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2013r. Sąd Rejonowy w G.w sprawie z powództwa E. T.przeciwko Towarzystwu (...) SAz siedzibą w W., o zapłatę, zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 37.567,09zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty: 22.327,39 zł od dnia 26 stycznia 2012r. do dnia zapłaty; 8.007,30zł od dnia 18 marca 2012r., do dnia zapłaty, 7.232,40zł od dnia 25 maja 2012r. do dnia zapłaty (pkt 1); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2); koszty postępowania stosunkowo rozdzielił i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.254,50zł (pkt 3); nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w G.. kwotę 69,83zł tytułem wydatków związanych z opiniami biegłego (pkt 4).

**Wydając powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Powódka E. T. jest właścicielem samochodu osobowego marki B. (...), o nr rej. (...), rok prod. 2006.

W dniu 23 grudnia 2011r., ok. godz. 18.00 K. P.udała się samochodem osobowym V. (...)do Gminnych Składów w O.w celu zakup choinki. Było ciemno, mgliście i padał deszcz. Wycofując samochodem i włączając się do ruchu, nie zauważyła jadącego główną drogą z N.w kierunku centrum O., pojazdu powódki marki B. (...), którym kierował mąż powódki H. T., którego kierowca nie zdążył zatrzymać pojazdu i uderzył w tylni narożnik samochodu K. P.. H. T.zadzwoił na numer alarmowy z zamiarem zgłoszenia zdarzenia policji jednak uzyskał informację, że jeżeli nie ma osób poszkodowanych nie ma potrzeby aby zgłaszać zdarzenie, jeżeli jego uczestnicy są zgodni, co do przebiegu zdarzenia, i osoby odpowiedzialnej za zdarzenie. Jednocześnie taką samą informację usłyszała K. P.w rozmowie telefonicznej z przedstawicielem pozwanego na infolinii informacyjnej. Ponieważ K. P.jest przedstawicielem handlowym, z czym związana jest konieczność licznych podróży służbowych chciała ona uniknąć nałożenia na nią mandatu i punktów karnych, uczestnicy zdecydowali nie zawiadamić formalnie policji, a spisując jedynie oświadczenie z przebiegu zdarzenia. Ponieważ uczestnicy zdarzenia nie posiadali niczego, czym można było spisać oświadczenie, a z miejsca zdarzenia do miejsca zamieszkania powódki była niewielka odległość ok. 0,5-1 km i oba uczestniczące w kolizji pojazdy, pomimo uszkodzenia, mogły się poruszać, udano się do miejscowości S., gdzie spisano oświadczenie o przebiegu zdarzenia oraz osobie ponoszącej za nie odpowiedzialność i powstałych w pojazdach uszkodzeniach.

Podczas jazdy do S. w samochodzie powódki słychać było tarcia, uszkodzeniu uległo także oświetlenie, dlatego też powódka uznała że dalsze użytkowanie pojazdu jest niemożliwe i konieczne jest wezwanie firmy holowniczej celem przetransportowanie pojazdu do firmy (...) w P., która miała zająć się naprawą pojazdu. Koszty holowania pojazdu wyniosły 585,48zł. W konsekwencji firma (...) nie dokonywała naprawy pojazdu, gdyż powódka chciała dokonać naprawy bezgotówkowej, a firma ta nie miała podpisanej odpowiedniej umowy z pozwanym.

Samochód powódki nie jest rozliczany w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, jednak służy on H. T. do podróży służbowych na terenie Europy w celach handlowych, dlatego też powódka zmuszona była wynająć auto zastępcze w okresie od 1 stycznia 2012r. do 28 lutego 2012r. Łącznie przez 59 dni, za łączną kwotę 15.239,70zł. Wypożyczone auto było niższej klasy niż to które uległo uszkodzeniu. Powódka zrezygnowała z dalszego najmu pojazdu w momencie gdy otrzymała ostateczne stanowisko pozwanego odmawiające wypłaty odszkodowania.

Sprawca zdarzenia K. P. w momencie zdarzenia posiadała zawartą umowę obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego z pozwanym Towarzystwem (...) SA z siedzibą w W..

Pozwany w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego, pismem z dnia 25 stycznia 2012r., odmówił wypłaty odszkodowania, wskazując, że pomiędzy uszkodzeniami występującym w pojazdach, które miały brać udział w kolizji nie ma korelacji i nie mogły one powstać w wzajemnej kolizji tych pojazdów w podanych przez uczestników okolicznościach.

Powódka nie zgadzając się z twierdzeniami ubezpieczyciela, wezwała pozwanego do zapłaty należnego jej odszkodowania. W odpowiedzi, pismem z dnia 9 marca 2012r., pozwany podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko, czego konsekwencją było wystąpienie przez powódkę na drogę postępowania sądowego.

Ostatecznie uszkodzenia powstałe w wyniku zdarzenia z dnia 23 grudnia 2011r., jak również wysokość powstałej szkody, a także koszty naprawy zostały ustalone na podstawie opinii biegłego sądowego w dziedzinie kryminalistyczno technicznej rekonstrukcji wypadków drogowych S. G.. Z opinii biegłego jednoznacznie wynika, że uszkodzenia powstałe w pojeździe powódki odpowiadają mechanizmowi zderzenia z samochodem V. (...) opisanemu przez uczestników zdarzenia. Koszt naprawy pojazdu powódki przy użyciu części oryginalnych i właściwej technologii na dzień zaistnienia szkody wyniósł 26.621,39zł brutto. Natomiast ustalony koszt naprawy pojazdu B. (...) przy użyciu części nieoryginalnych i właściwej technologii naprawy na dzień zaistnienia szkody wyniósł 22.327,39zł brutto. Wartość rynkowa pojazdu w dniu 23 grudnia 2011r., wynosiła 107.500zł.

Trzy miesiące wcześniej pojazd powódki również uległ uszkodzeniu z tej samej strony, lecz szkoda została w całości naprawiona. Naprawy dokonał zakład w W.. Po zdarzeniu z dnia 23 grudnia 2011r., ponieważ pozwany odmówił

wypłaty odszkodowania, powódka dokonała naprawy pojazdu na własny koszt u zaprzyjaźnionego blacharza, z części zakupionych na giełdzie.

Ustalając powyższy stan faktyczny, Sąd Rejonowy oparł się na zgromadzonych w aktach dokumentach oraz uznanych za wiarygodne zeznaniach świadków H. T. i K. P.. Nadto Sąd ten za wiarygodną i w pełni przydatną złożył do akt pisemną opinię z dnia 28 lutego 2013r. oraz opinię uzupełniającą z dnia 24 lipca 2013r. sporządzone przez biegłego sądowego S. G. z dziedziny kryminalistyczno-technicznej rekonstrukcji wypadków drogowych. Sąd I instancji nie dopatrywał się z urzędu żadnych uchybień w sporządzonej opinii w konsekwencji przyznał jej przymiot pełnej wiarygodności, nie znajdując podstaw do podważania jej wartości dowodowej oraz do konieczności przeprowadzania dowodu z opinii innych biegłych. Sąd Rejonowy wskazał, że powyższa opinia była kwestionowana przez stronę pozwaną jedynie co do rekonstrukcji zdarzenia z dnia 23 grudnia 2011r. Pozwany nie kwestionował natomiast ustaleń biegłego co do zakresu oraz kosztów naprawy w uszkodzonym pojeździe. Biegły odnosząc się do zastrzeżeń bez najmniejszych wątpliwości potwierdził, że materiał którym dysponował, wskazywał na wzajemną korelację uszkodzeń powstałych w pojazdach uczestniczących w kolizji. Pozwany pomimo zawiadomienia go o terminie posiedzenia, na którym biegły składał dodatkowe wyjaśnienie, nie stawiał się tracąc tym samym możliwość zadania biegłemu dodatkowych pytań, które mogłyby ewentualnie podważyć wiarygodność opinii biegłego. Pozwany kwestionując opinię składał jednocześnie wniosek o powołanie dowodu z opinii innych biegłych, jednak nie został on uwzględniony, gdyż Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że o ewentualnym dopuszczeniu dowodu z opinii innego biegłego tej samej specjalności nie może decydować wyłącznie wniosek strony, lecz zawarte w tym wniosku konkretne uwagi i argumenty podważające miarodajność dotychczasowej opinii lub co najmniej miarodajność tę poddające w wątpliwość. Takie argumenty nie zostały przedstawione przez pozwanego, a zatem nie było żadnych podstaw, aby dopuścić dowód z opinii kolejnego biegłego, zaś zarzuty kierowane pod adresem sporządzonej opinii zostały odparte przez biegłego, który w sposób logiczny i niebudzący żadnych wątpliwości obronił swoje stanowisko.

***Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego, Sąd Rejonowy dokonał następujących rozważań prawnych:***

Powołując się na treść przepisów art. 822 kc oraz art. 19 ust. 1 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 ze zm.), a także art. 363 kc, Sąd I instancji wskazał na podstawę odpowiedzialności pozwanego i podniósł, że w niniejszej sprawie żadna ze stron nie kwestionowała istnienia i treści stosunku zobowiązaniowego. W niniejszej sprawie pozwany zakwestionował okoliczności w jakich doszło do powstania szkody zgłoszonej przez powódkę, a także zasadność żądania kosztów związanych z holowaniem pojazdu oraz z wynajmem auta zastępczego, nie kwestionował natomiast kosztów naprawy pojazdu. Konieczne było zatem ustalenie zasadności roszczenia i wysokości szkody.

Następnie Sąd I instancji podniósł, że zgodnie z art. 6 kc powódka winna udowodnić, że miało miejsce zdarzenie z dnia 23 grudnia 2011r. oraz że istnieje związek przyczynowy pomiędzy kolizją a szkodą powstałą w majątku powódki. Z inicjatywy strony powodowej doszło do ustalenia, że w dniu 23 grudnia 2011r. doszło do zdarzenia w wyniku, którego pojazd należący do powódki uległ uszkodzeniu, okoliczność tą potwierdzają nie tylko zeznania powołanych w sprawie świadków ale przede wszystkim opinia sporządzona przez biegłego S. G., który bez najmniejszych wątpliwości wyjaśnił korelację pomiędzy uszkodzeniami powstałymi w pojazdach uczestniczących w kolizji, a opinia ta nie została podważona przez stronę pozwaną. Ponadto pośrednio wystąpienie zdarzenia potwierdzają bilingi z numeru telefonu uczestnika zdarzenia H. T. oraz informacja przekazana przez operatora sieci komórkowej potwierdzające logowanie się telefonu powoda w chwili zdarzenia w miejscowości O.. Mając ustaloną kwestię, że uszkodzenia w pojeździe powódki powstały w okolicznościach podanych w zgłoszeniu szkody, należało przejść do ustalenia wysokości należnego odszkodowania, biorąc pod uwagę roszczenia zgłoszone w pozwie, z tym, że wysokość odszkodowania powinna być określona według ogólnych zasad wskazanych w art. 361 kc i art. 363 kc.

W niniejszej sprawie powódka domagała się wyrównania szkody poprzez zapłatę określonej sumy pieniężnej, stanowiącej równowartość faktycznych kosztów, poniesionych w związku ze zdarzeniem drogowym. Zdaniem

Sądu I instancji, niewątpliwie w przypadku uszkodzenia samochodu odszkodowanie obejmuje przede wszystkim kwotę pieniężną, konieczną do opłacenia jego naprawy. Osoba odpowiedzialna jest wówczas zobowiązana zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należą koszty części i robocizna. W przypadku, gdy naprawa pojazdu faktycznie została wykonana z użyciem części zakupionych na giełdzie samochodowej przez osobę, która nie ma możliwości wystawienia dokumentu potwierdzającego całkowite koszty naprawy, zasadnym było przyznanie powódce kosztów naprawy pojazdu przy użyciu części nieoryginalnych, tym bardziej, że jak wynikało z zeznań świadka H. T., podczas wcześniejszej kolizji, której uległ pojazd kilka miesięcy przed, również nie korzystano z usług autoryzowanego serwisu i oryginalnych części. Tym samym przy przyjęciu, że koszt naprawy pojazdu z użyciem części nieoryginalnych nowych wynosi 22.327,39zł brutto i taka też kwotę zasądono z tego tytułu na rzecz powódki.

Odnośnie holowania uszkodzonego pojazdu oraz jego załadunku i wyładunku, powódka domagała się zapłaty kwoty 585,48zł, jednak koszty te nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z przedmiotowym zdarzeniem. Do zdarzenia doszło w miejscowości O. pojazd o własnych siłach dojechał do S. skąd powódka przetransportowała go do firmy (...) Sp. z o.o. w P., z zamiarem dokonania naprawy pojazdu, do której w konsekwencji nie doszło gdyż jak się później okazało, firma ta nie miała podpisanej umowy z pozwanym ubezpieczycielem i tym samym nie było możliwości dokonania bezgotówkowej naprawy, na czym zależało powódce. Od powódki należało jednak wymagać, aby zgodnie z zasadą, iż swoim zachowaniem nie powinna przyczyniać się do powiększania rozmiarów szkody i zanim podjęła decyzję o holowaniu pojazdu najpierw upewniła się czy firma, która ma dokonywać naprawy i rozliczenia bezgotówkowego ma podpisaną stosowną umowę z ubezpieczycielem zobowiązanym do pokrycia szkody. Tym samym Sąd Rejonowy oddalił powództwo w tym zakresie.

Odnośnie roszczenia, związanego z wynajęciem pojazdu zastępczego, Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie to jest zasadne. Uszkodzony pojazd wykorzystywany jest przez H. T. do realizacji kontaktów handlowych. Zatem konieczność wynajęcia pojazdu zastępczego znajduje uzasadnienie w okolicznościach sprawy, bowiem umożliwiło to poszkodowanej prowadzenie dotychczasowego trybu życia, w tym wykonywania pracy tak, jak przed wypadkiem. Pozwany kwestionował roszczenie w tym zakresie co do zasady i długości okresu korzystania z pojazdu, nie kwestionował natomiast stawki za jedną dobę. Poszkodowana korzystała z wynajętego samochodu przez okres 59 dni. Koszty najmu pojazdu zastępczego za jedną dobę wynosił 210zł netto, czyli 258,3zł brutto. Zatem roszczenie z tytułu najmu pojazdu zasługujące na uwzględnienie w całości, wyraża się kwotą 15.239,97zł (59 dni x 258,30zł/dziennie = 15.239,70zł) i tyle zasądono. Powódka korzystała z pojazdu przez okres 59 dni, gdyż tak długo trwało postępowanie likwidacyjne, po przeprowadzeniu którego pozwany ostatecznie niezasadnie odmówił wypłaty odszkodowania. W ramach postępowania likwidacyjnego powódka wykorzystywała także możliwość odwołania się od decyzji bezpośrednio do ubezpieczyciela, przed wniesieniem sprawy do sądu. Ponadto powódka wynajęła pojazd niższej klasy niż ten który został uszkodzony, czym obniżyła koszty pozwanego.

Tym samym w ocenie Sądu Rejonowego powództwo okazało się zasadne w części, tj. co do łącznej kwoty 37.567,09zł (22.327,39zł + 15.239,97zł = 37.567,09zł), o czym Sąd ten orzekł w pkt. 1 sentencji wyroku.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc w zw. z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Od kwoty 22.327,39zł zasądono odsetki od dnia następnego po dniu zajęcia przez pozwanego stanowiska w sprawie, gdyż z dokumentów załączonych do pozwu nie wynikało jednoznacznie, kiedy powódka zgłosiła szkodę. Co do kwoty 8.007,30zł obejmującej część kosztów za wynajem pojazdu zastępczego, roszczenie to zostało pozwanemu zgłoszone dopiero w dniu 16 lutego 2012r., wraz z pismem pełnomocnika powódki z dnia 1 lutego 2012r., zatem 30 dniowy termin do wypłaty odszkodowania z tego tytułu upływał w dniu 17 marca 2012r., a z dniem następnym pozwany pozostawał w zwłoce z obowiązkiem świadczenia. Natomiast co do pozostałej kwoty stanowiącej koszty wynajmu pojazdu zastępczego tj. 7.232,40zł to roszczenie w tym zakresie zostało pozwanemu zgłoszone dopiero w dniu kiedy otrzymał odpis pozwu tj. 25 kwietnia 2012r., tym samym od dnia 25 maja 2013r., powódce były należne odsetki.

W pozostałym zakresie żądanie powódki Sąd I instancji oddalił jako nie niezasadne, o czym orzekł w pkt. 2 sentencji wyroku.

Na podstawie przepisów art. 100 kpc w zw. z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2005r., Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.), kosztami procesu, w tym nieuiszczonymi kosztami sądowymi, Sąd ten obciążył co do zasady: powódkę w 10,89%, jako stronę przegrywającą sprawę w takiej właśnie części, a pozwanego w 89,11% jako stronę przegrywającą sprawę w takiej właśnie części. Na koszty niniejszego postępowania, składały się koszty powódki, tj. opłata od pozwu 2.108zł, opłata od pełnomocnictwa 17zł, koszty reprezentacji przez zawodowego pełnomocnika 2.400zł, wykorzystana zaliczka na pokrycie kosztów opinii biegłego sądowego w kwocie 700zł. Koszty pozwanego to koszty zastępstwa procesowego 2.400zł oraz opłata od pełnomocnictwa 17zł oraz zaliczki na koszty związane z opiniami biegłego w łącznej kwocie 1.200zł oraz brakująca kwota zaliczki w wysokości 69,83zł. W sumie wszystkie koszty procesu wyniosły 8.911,83zł. Pozwany przegrał proces w 89,11% i taki właśnie procent wszystkich kosztów powinien ponieść (tj. kwotę 7.941,33zł), natomiast powódka przegrała w 10,89%, tj. z tytułu kosztów procesu obciąża ją kwota 970,50zł. Biorąc zatem pod uwagę, iż powódka poniosła koszty w wysokości 5.225zł, dlatego należało zasądzić od pozwanego na jej rzecz kwotę 4.254,50zł. Jednocześnie nakazano ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa w oparciu o art. 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych kwotę 69,83zł tytułem brakującej kwoty potrzebnej na pokrycie wydatków związanych z opiniami biegłych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany (...) SA w W., który zaskarżył go w części tj. co do pkt. 1, 3 i 4. Sądowi Rejonowemu pozwany zarzucił:

1) naruszenie art. 217 § 1 i 2 kpc (w brzmieniu obowiązującym do dnia 2 maja 2012r.) w związku z art. 227 kpc poprzez oddalenie postanowieniem z dnia 6 listopada 2013r. wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii drugiego biegłego sądowego z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych na okoliczność ustalenia, czy szkoda w pojeździe powódki mogła powstać w wyniku zdarzenia z dnia 23 grudnia 2011r., a tym samym niewyjaśnienie w sposób dostateczny spornych okoliczności, co miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy;

2) przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, o których mowa w art. 233 § 1 kpc:

- poprzez przyjęcie, że opinia biegłego sądowego S. G. stanowi rzetelną i przekonującą rekonstrukcję przebiegu zdarzenia z dnia 23 grudnia 2011r. a tym samym, że powódka udowodniła, iż uszkodzenie jej pojazdu nastąpiło w okolicznościach przez nią podanych;

- przez przyjęcie, że koniecznym i ekonomicznie uzasadnionym był wynajem pojazdu zastępczego przez powódkę przez okres łącznie 59 dni, a wyłączny wpływ na ten okres ma czas trwania postępowania likwidacyjnego pozwanego;

3) naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności art. 6 kc, art. 361 kc, art. 415 kc w związku z art. 436 kc i art. 822 kc, a także art. 817 § 2 kc oraz art. 13 ust. 2 i 3, art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych:

- przez przyjęcie, że najem pojazdu zastępczego przez powódkę przez okres 59 dni stanowi normalne następstwo uszkodzenia pojazdu w dniu 23 grudnia 2011r., a powódka udowodniła celowość i konieczność wydatku z tego tytułu;

- przez nieuwzględnienie zarzutu pozwanego o przedwczesności powództwa wobec niewykazania przez powódkę straty (wydatku) za wynajem pojazdu zastępczego w kwocie dochodzonej pozwem.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania wg norm przepisanych za obie instancje; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a także rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej; nadto ewentualnie o zmianę wyroku w pkt. 1 poprzez zasądzenie na rzecz powódki kwoty 22.327.39zł (zamiast kwoty 37.567,09zł) i oddalenie powództwa w pozostałej części, a także

odpowiednią zmianę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania w II instancji wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwanego powódka E. T. wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Podstawą rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd Okręgowy był materiał dowodowy zgromadzony przed Sądem Rejonowym uzupełniony o przesłuchanie powódki (k.300 – 301). Ten wniosek dowodowy zgłoszony został już w pozwie, również pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o przesłuchanie powódki (k.39), a dowód ten nie został przeprowadzony w toku postępowania przed sądem I instancji. Dowód ten był zaś o tyle istotny, że pozwalał na wyjaśnienie spornych kwestii związanych z wynajmem pojazdu zastępczego, a zarzuty co do wyroku w tym zakresie zgłoszono także w apelacji. Przeprowadzony dowód pozwolił na uzupełnienie stanu faktycznego o ustalenia, że powódce potrzebny był wynajmowany samochód w okresie od stycznia do lutego 2012r. (w późniejszym czasie mogła liczyć na pomoc rodziców, którzy użyczyli jej pojazd), że doszło do zapłaty należności za wynajem samochodu i że nie miała ona wówczas innej możliwości na zapewnienie sobie źródła transportu. Wynajem miał miejsce w czasie kiedy pozostawało sporne czy pozwany uzna swą odpowiedzialność i dopiero w marcu 2012r. gdy pozwany odmówił zaspokojenia żądań powódki zdecydowała się dokonać naprawy. W ocenie Sądu Okręgowego słowa powódki były wiarygodne, a jej zeznania znajdowały swe potwierdzenie w innych dowodach zgromadzonych w sprawie. Fakt powoływania się przez powódkę na niewiedzę w pewnym zakresie było zdaniem Sądu Okręgowego zrozumiałe biorąc pod uwagę to, że część obowiązków wynikających z naprawy samochodu wykonywana była przez męża powódki. Również spontaniczny sposób składania zeznań przez powódkę potwierdzał wersję o jej prawdziwości. Strona pozwana rezygnując z obecności na rozprawie uniemożliwiła tym samym sobie rozwianie wątpliwości wyrażonych w apelacji.

Oprócz wspomnianych uzupełnień Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne poczynione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przez Sąd Rejonowy. Zarzuty apelacji dotyczyły przekroczenia przez Sąd Rejonowy granic swobodnej oceny dowodów, o której mowa w art.233§1 kpc i zarzut ten dotyczył ustaleń dokonanych w oparciu o opinię biegłego oraz zasadności wynajmu pojazdu zastępczego przez okres 59 dni. Pierwszy z tych zarzutów wiąże się z oceną opinii biegłego (która była kwestionowana przez pozwanego). Przypomnieć w związku z tym należy, że w kwestii wymagających wiadomości specjalnych sąd posiłkuje się biegłymi (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2000r. IV CKN 1209/00, LEX nr 52621), a opinia biegłego tak jak każdy inny dowód podlega ocenie przy zastosowaniu art.233§1 kpc chociaż na podstawie właściwych tylko dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, sposobu motywowania i stopnia stanowczości wyrażonej w niej wniosków (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2013r. IV CSK 135/13, LEX nr 1405234, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000r. I CKN 170/98, OSNC 2001/4/64). W taki też sposób dowód z opinii biegłego w niniejszej sprawie oceniony został przez Sąd Rejonowy (str.5 uzasadnienia wyroku), który zaakcentował kompetencje biegłego, jednoznaczne wnioski opinii i właściwe ich umotywowanie. Apelujący w tym zakresie odwołuje się jedynie do własnej oceny pracy biegłego (ogólnikowa, mało przekonująca) zarzucając brak sporządzenia własnej symulacji wypadku przez biegłego. Podobne stanowisko pozwany zajmował już przed Sądem Rejonowym i Sąd ten w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia odniósł się do nich. Zarzut obraży art.233§1 kpc nie może zaś polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla siebie oceny materiału dowodowego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002r. II CKN 572/99, LEX nr 53136). Zarzut naruszenia art.233§1 kpc może się okazać zasadny tylko wówczas gdy skarżący wykaże, że zastosowane przez sąd kryteria oceny wiarygodności dowodów były oczywiście błędne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002r. V CKN 1446/00, LEX nr 55167). Temu obowiązkowi pozwany niewątpliwie nie sprostał ograniczając się do formułowania ogólnikowych zarzutów, a jego stanowisko zawarte w piśmie z dnia 11 kwietnia 2013r. oparte było na symulacji wypadku przeprowadzonej przy założeniu nieprawidłowych parametrów. Do przedstawienia własnej wersji symulacji biegły nie został zobowiązany przez Sąd Rejonowy, który uznał opinię za wystarczającą w związku z czym ten zarzut pozwanego nie może skutecznie podważać opinii biegłego. Trudno przy tym nie zauważyć (podobnie jak uczynił to Sąd Rejonowy), że pozwany miał

możliwość na rozprawie wyjaśnić swoje wątpliwości przez zadawanie pytań biegłemu, a z możliwości tej nie skorzystał rezygnując z obecności na posiedzeniach sądu. Te argumenty przesądzają o niezasadności zarzutów pozwanego kierowanych pod adresem pracy biegłego, w tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy nie miał obowiązku przeprowadzania kolejnego dowodu opinii biegłego skoro sporne okoliczności sprawy były wystarczająco wyjaśnione (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 1974r. II CR 817/73, LEX nr 7404) w związku z czym nietrafne są też zastrzeżenia pozwanego dotyczące oddalenia jego wniosku o dopuszczenie dowodu z innego biegłego.

Odnośnie okoliczność zawiązanych z wynajmem pojazd zastępczego to rzeczywiście materiał dowodowy, którym dysponował Sąd Rejonowy nie był zbyt bogaty (do przesłuchania powódki doszło dopiero na etapie postępowania apelacyjnego) i uzasadnienie zaskarżonego wyroku dość automatycznie przyjęło jako oczywiste, że istniała konieczność wynajmu pojazdu zastępczego. Taka teza jest jednak zbyt daleko idąca gdyż kwestia zasadności wynajmu pojazdu zastępczego badana musi być wnikliwie w okolicznościach każdej konkretnej sprawy (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011r. III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28). Przesłuchanie powódki potwierdziło zatem konieczność korzystania z pojazdu zastępczego, zapłatę należności z tego tytułu (pomijając problem czy postulat wykazania pokrycia tych kosztów nie jest zbyt daleko idący) i brak możliwości znalezienia w okresie od stycznia do lutego 2012r. innego pojazdu we własnym zakresie. Te fakty przesądzają o uznaniu wynajmu marki B. (podobnego standardu jak uszkodzony) za zasadny, a w konsekwencji wydatków poniesionych na ten cel za pozostających w związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 23 grudnia 2011r. (za który pozwany ponosi odpowiedzialność). Oczekiwanie przez powódkę na zajęcie ostatecznego stanowiska przez pozwanego i wstrzymanie się do tego czasu z naprawą było w okolicznościach niniejszej sprawy usprawiedliwione skoro sposób dokonania naprawy uzależniony był od tego czy pozwany uzna swą odpowiedzialność (odmowy wypłaty odszkodowania sprawiła, że powódka wybrała oszczędnościowy sposób naprawy pojazdu). W zakresie zasadności poniesienia kosztów najmu pojazdu zastępczego Sąd Okręgowy również podziela zatem (po uzupełnieniu postępowania dowodowego) stanowisko Sądu Rejonowego. Przy takich ustaleniach faktycznych nie zachodzi więc zarzucane w apelacji naruszenie prawa materialnego skoro zasądzona z tego tytułu przez Sąd Rejonowy kwota była celowym i koniecznym wydatkiem związanym ze zdarzeniem z dnia 23 grudnia 2011r., za które pozwany ponosi odpowiedzialność.

Uznając zatem apelację za bezzasadną Sąd Okręgowy oddalił ją na podstawie art.385kpc.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego uzasadnia art.98 kpc, a na rzecz powódki jako strony wygrywającej zasądzono zwrot kosztów związanych z wynagrodzeniem pełnomocnika w kwocie 1.200zł (§2, §6 pkt 5 i §13 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013r. poz.461).

SSO A. Paszyńska – Michałowska SSO M. Wysocki SSR A. Lindner